

Sygn. akt: I Ns 58/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marcin Słoń
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Aleksandrowie Kujawskim na rozprawie

sprawy z wniosku J. Ś. (1)

z udziałem M. J. S., M. M. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po M. Ś. (1)

postanawia: stwierdzić, że spadek po M. Ś. (1), córce K. i A., zmarłej dnia 2 grudnia 2015 roku w C. i tam ostatnio stale zamieszkałej, nabyły z mocy ustawy dzieci: J. Ś. (1), syn J. i M. oraz M. S. (1), córka J. i M. – po 1/2 (jedna druga) części każde z nich.

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 5 lutego 2016 roku wnioskodawca J. Ś. (1) reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata (pełnomocnictwo k. 4) wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po swej matce, M. Ś. (1) na podstawie ustawy, w ten sposób, iż spadek po niej nabył on i jego siostra, uczestniczka M. S. (2) na podstawie ustawy – po 1/2 części każde z nich (wniosek k.2).

W toku dalszego postępowania, na rozprawie wnioskodawca podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Uczestniczka M. S. (2) wniosła zaś o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu ustnego sporządzonego przez spadkodawczynię dnia 29 listopada 2015 roku na jej rzecz w całości (k.23v).

Ponieważ uczestnika wskazywała, iż testament ustny miał zostać sporządzony „w dalszej kolejności” na rzecz jej córki, Sąd wezwał M. M. (1) do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki (postanowienie k.24v).

M. M. (1) przychyliła się do wniosku swej matki, tj. M. S. (2) (k.40,40v).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 2 grudnia 2015 roku zmarła M. Ś. (1). M. Ś. (1) była raz zamężna z J. Ś. (2). Zmarła jako wdowa. Jako spadkobierców ustawowych pozostawiła po sobie dwoje dzieci, tj. J. Ś. (2) oraz M. S. (2). Zmarła dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych nie posiadała. Nikt nie zrzekł się dziedziczenia. Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia. Była to to pierwsza sprawa spadkowa po zmarłej (bezsporne – zapewnienie spadkowe wnioskodawcy potwierdzone przez uczestników, odpisy skrócone aktów stanu cywilnego k.5-8, 15).

M. Ś. (1) nie cierpiała na żadną chorobę psychiczną, zaburzenia czynności psychicznych, ani niedorozwój umysłowy – do samej śmierci była w pełni zdrowia psychicznego nie działała pod wpływem błędu, ani groźby (bezsporne – zeznania wnioskodawcy i uczestniczek).

Od śmierci J. Ś. (2) w 2001 roku M. Ś. (1) wielokrotnie mówiła w obecności różnych osób, iż jej lokal mieszkalny przy ul. (...) w C. ma dziedziczyć jej córka M. S. (2), a następnie córka M. S. (2), tj. M. M. (1), tak aby mieszkanie nie zostało sprzedane i pozostało w rodzinie (zeznania uczestniczki k. 40v, zeznania świadka D. W. k.41).

W tym czasie Z. W. wielokrotnie radził M. Ś. (1), aby na wszelki wypadek sporządziła testament własnoręczny. M. Ś. (1) odmawiała twierdząc, iż „chce to zrobić porządnie” (zeznania świadków D. W. k.41 i Z. W. k.41v).

W kwietniu 2015 roku stwierdzono u M. Ś. (1) chorobę nowotworową (bezsporne).

Dnia 29 listopada 2015 roku (w niedzielę) M. S. (3) w obecności swej córki M. S. (2) oraz D. W. i Z. W. oświadczyła swą ostatnią wolę, iż chce, aby powyżej wskazany lokal mieszkalny, który wyczerpywał całość majątku spadkowego po niej, dziedziczyła córka M. S. (1), a następnie jej wnuczka M. M. (1). M. S. (3) oświadczyła, iż „ma dokładnie podyktowane notariuszowi” taką ostatnią wolę i że w czwartek przyjdzie do niej notariusz – wszystko jest już przygotowane i czeka tylko na podpis, który złoży pod testamentem notarialnym gdy przyjdzie do niej notariusz (zeznania uczestniczki M. S. k.41, zeznania świadków D. W. k.41 i Z. W. k.41v).

U M. Ś. (1) dnia 29 listopada 2015 roku nie było obawy rychłej śmierci, przypuszczała ona, że ma przed sobą jeszcze kilka tygodni, kilka miesięcy życia, o czym rozmawiała ze swoimi przyjaciółmi D. i Z. W. (zeznania D. W. k.41 i Z. W. k.41v).

Następnego dnia M. S. (1) zaniósła do Kancelarii Notarialnej P. B. w C. dokumenty w postaci danych osobowych spadkodawczyni, danych osobowych jej oraz jej córki, jak również danych osobowych spadkobierców ustawowych, którzy mieli być wydziedziczeni, tj. J. Ś. (1) i jego dzieci. M. S. (1) spisała przyczyny wydziedziczenia syna i jego dzieci podyktowane przez M. Ś. (1). Wówczas to również M. Ś. (1) zmieniła zdanie, co do ostatniej woli i wskazała córce, iż w testamencie notarialnym M. S. (1) i M. M. (1) mają dziedziczyć po niej – po 1/2 części każda z nich. W takiej formie miał zostać przygotowany projekt testamentu notarialnego. Z racji choroby spadkodawczyni M. S. (1) umówiła w Kancelarii Notarialnej czynności wyjazdowe na dzień 3 grudnia 2016 roku. Jak już wskazano M. Ś. (1) nie dożyła dnia 3 grudnia 2016 roku umierając dnia 2 grudnia 2016 roku (zeznania uczestniczki M. J. S. k.24,42-42v, dokumenty złożone do Kancelarii Notarialnej P. B. k. 37-39, zeznania P. B. k.42).

Na rozprawie dnia 10 marca 2016 roku J. Ś. (1) złożył oświadczenie o przyjęciu spadku wprost na mocy ustawy (k.22). M. S. (1) odmówiła zaś podpisania protokołu podnosząc, iż w jej ocenie został sporządzony testament ustny. Na rozprawie zaś dnia 19 kwietnia 2016 roku M. S. (2) złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku z mocy testamentu ustnego i ustawy (k.36). M. M. (1) złożyła zaś oświadczenie o przyjęciu spadku z mocy testamentu ustnego (k.36).

Powyżej ustalony przez Sąd stan faktyczny był co do okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy bezsporny. Sąd ustalając przedmiotowy stan faktyczny oparł się na dokumentach, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez wnioskodawcę, ani przez uczestniczki nie budziła też wątpliwości Sądu.

Sąd w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy dał wiarę zeznaniom zarówno wnioskodawcy, jak i uczestniczkom, przede wszystkim zaś zeznaniom świadków D. i Z. W.. Wnioskodawca nie miał wiedzy, co do planowanego testamentu swej matki, planowanego jego wydziedziczenia, jak również rozmów, co do „przepisania” mieszkania na rzecz jego siostry i jej córki. Z kolei zeznania uczestniczek i świadków korelują w tym względzie ze sobą i znajdują potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadków D. i Z. W., ale również i dokumentów, które miały stanowić podstawę do sporządzenia testamentu notarialnego, z którego notariusz miał stawić się u M. Ś. (1) dnia 3 grudnia 2015 roku (jak się później okazało spadkodawczyni nie dożyła tejże chwili umierając dnia 2 grudnia 2015 roku). Świadek P. B. potwierdził

zarówno fakt złożenia przedmiotowych dokumentów w jego kancelarii, jak również planowane czynności wyjazdowe (k.42).

Spornym w niniejszej sprawie pozostaje zaś, czy w tak ustalonym stanie faktycznym dnia 29 listopada 2015 roku doszło do sporządzenia ważnego testamentu ustnego. Szersze rozważania w tym względzie zostaną poczynione w dalszej części uzasadnienia po omówieniu stosownych przepisów.

Już w tym miejscu odnieść należało się jednakże do kwestii natury proceduralnej. Sąd oddalił bowiem wniosek (k.42) uczestniczki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. L. i W. B. na okoliczność potwierdzenia zeznań D. i Z. W., iż już od 2001 roku były rozmowy co do tego, że spadek w skład którego wchodzi mieszkanie miał zostać „przeписany” na M. S.. Nadto wskazać należy, iż okoliczność ta została uznana przez Sąd za udowodnioną, a zatem zbędnym było dopuszczenie dowodu z zeznań kolejnych świadków celem jej potwierdzenia. Sąd oddalił też wniosek wnioskodawcy (k.42v) o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków T. K. i K. Ś. na okoliczność i celem ustalenia, iż wnioskodawca chodził do mamy i pomagał jej, albowiem okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 931 § 1 kc w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Tym samym w niniejszej sprawie z mocy ustawy powołane są do spadku dzieci spadkodawczyni, tj. J. Ś. (1) i M. S. (1) – po ½ każde z nich. Oczywistym jednakże jest, iż dziedziczenie testamentowe wyłącza dziedziczenie ustawowe. Inaczej mówiąc, sporządzenie przez spadkodawczynię ważnego testamentu (w jakiegokolwiek formie), który powoływałby do spadku inną osobę (osoby) sprawia, iż Sąd orzeka o stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie testamentu, a nie ustawy.

Kardynalne zatem znaczenie ma fakt, czy testament jest ważny.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż spadkodawczyni do samej śmierci pozostawała w pełni władz psychicznych, nie działała też pod wpływem groźby, ani błędu, zatem zbędnym jest czynienie szerszych wywodów co do dyspozycji art. 945 kc. Nie zachodziły bowiem wskazane w nim przesłanki nieważności testamentu. Podkreślenia jednakże wymaga, iż art. 945 kc jest przepisem ogólnym dotyczącym każdego z rodzajów testamentów. W niniejszej sprawie należało rozstrzygnąć jednakże o ważności testamentu ustnego, a więc testamentu szczególnego.

Zgodnie z art. 952 § 1 kc jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

W niniejszej sprawie podkreślenia wymaga jednakże dyspozycja art. 957 kc.

Zgodnie z art. 957 § 1 kc nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia.

Zgodnie zaś z art. 957 § 2 kc jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament.

Na marginesie już w tym momencie wskazać również należało na dyspozycję art. 963 kc, który reguluje instytucję podstawienia, a zgodnie z którym można powołać spadkobiercę testamentowego na wypadek, gdyby inna osoba powołana jako spadkobierca ustawowy lub testamentowy nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą.

W niniejszej sprawie podkreślenia wymaga, iż uczestniczka M. S. (1) na pytanie Przewodniczącego w sposób jednoznaczny wskazała (k.42), iż nie było więcej testamentów ustnych, tylko ten jeden sporządzony w niedzielę dnia 29 listopada 2015 roku, którego świadkami byli państwo W.. Również świadkowie D. i Z. W. zeznali, iż nie byli świadkami innego testamentu ustnego.

Jak w sposób jednoznaczny wynika z brzmienia art. 952§1 kc dla ważności testamentu ustnego wymagana jest obecność co najmniej 3 osób, ale które mogą być świadkami w rozumieniu art. 957 kc.

W niniejszej sprawie na mocy rzekomego testamentu ustnego miała dziedziczyć M. S. (1). M. S. (1) była trzecią osobą (obok D. i Z. W.) w obecności której M. Ś. (1) złożyła „testament ustny”. Nikogo więcej nie było przy oświadczeniu ostatniej woli przez M. Ś. (1). Skoro więc całość majątku spadkowego miała przypadać właśnie M. J. S., to oczywistym jest, iż zgodnie z art. 957 § 1 kc nie mogła być świadkiem przy sporządzaniu testamentu bowiem została przewidziana korzyść w testamencie.

Nawet przyjmując, iż wobec powyższych rozważań M. S. (1) nie mogła dziedziczyć, a treść rzekomego testamentu ustnego stanowiła powołanie wnuczki M. M. (1) do dziedziczenia, w sytuacji gdyby jej matka nie mogła lub nie chciała dziedziczyć (podstawienie) to i tak stwierdzić należało, iż testament ustny był nieważny, albowiem zgodnie z art. 957§1 kc M. S. (1) nie mogła być też świadkiem testamentu na rzecz swojej córki, albowiem jest ona zstępnym – krewnym pierwszego stopnia. Inaczej mówiąc również i w takiej sytuacji testament ustny był nieważny.

Na marginesie jedynie można wskazać, iż oczywistym jest, iż skoro nieważne są postanowienia które przysparzają korzyść M. J. S., jak również M. M. (1), a jedynie one zostały wskazane w testamencie, to nieważny jest cały testament ustny.

Podsumowując, testament ustny byłby ważny gdyby został złożony wobec trzech świadków, którzy mogli być świadkami, a więc, wobec osób dla których nie została przewidziana w testamencie żadna korzyść, ani też korzyść taka nie została przewidziana dla osób najbliższych tejże osoby (szczegółowo wskazanych w art. 957§1 kc). W niniejszej sprawie świadkami zatem mogli być jedynie D. i Z. małżonkowie W., a zatem testament został złożony wobec dwóch świadków, co nie spełnia wymogu formalnego ważności testamentu ustnego. „Testament ustny” z dnia 29 listopada 2015 roku był zatem nieważny. W sprawie nie sporządzono innego testamentu, a zatem należało stwierdzić nabycie spadku po M. Ś. (2) na podstawie ustawy.

Na marginesie można wskazać, iż w niniejszej sprawie nie zachodziła też przesłanka ważności testamentu ustnego określona w art. 952 § 1 kc, a mianowicie obawa rychłej śmierci spadkodawczyni. Jakkolwiek ogólną zasadą jest, iż do stwierdzenia obawy rychłej śmierci spadkodawcy testamentu ustnego koniecznym są wiadomości specjalne (opinia biegłych), to w ocenie Sądu w niniejszej sprawie okoliczności są bezsporne i nie wymagają wiedzy specjalistycznej do stwierdzenia, iż u M. Ś. (1) takowa obawa nie występowała. Przede wszystkim w sposób jednoznaczny świadczą o tym zeznania świadków D. i Z. W., którzy rozmawiali z M. Ś. (1) zarówno w dniu sporządzenia „testamentu ustnego” 29 listopada 2015 roku, jak i w okresie wcześniejszym. Świadkowie zgodnie zaprzeczyli, aby u spadkodawczyni istniała takowa obawa, przeciwnie wskazali, iż przewidywała ona, iż ma jeszcze kilka tygodni, kilka miesięcy życia przed sobą. Zważyć również należy, iż koreluje to z faktem, iż spadkodawczyni zaplanowała wizytę notariusza na czwartek po sporządzeniu „testamentu ustnego” w niedzielę. Oczywistym zatem jest, iż gdyby spadkodawczyni miała takową obawę rychłej śmierci, to nie planowałaby sporządzenia testamentu notarialnego dopiero za kilka dni od sporządzenia „testamentu ustnego”. Nadto zaś pomimo namów ze strony Z. W. i pouczeniach, co do możliwości sporządzenia testamentu holograficznego (własnoręcznego) spadkodawczyni pomimo zachowania pełni władz umysłowych odmawiała jego sporządzenia twierdząc, iż „chce to zrobić porządnie”. Gdyby zatem u wnioskodawczyni istniała obawa rychłej śmierci sporządziłaby testament własnoręczny. Powyższe rozważania zostały poczynione jedynie dla zupełności wywodów. Jak już wyżej bowiem wskazano zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał fakt, iż testament ustny został sporządzony przy udziale jedynie dwóch osób, które mogły być ważnie jego świadkami (dla których nie przewidziano żadnej korzyści).

Wobec powyższego orzeczono, jak w sentencji.

SSR Marcin Słoń